

**Protokół Nr 0012.1.12.2015**

**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza,  
które odbyło się w dniu 23 kwietnia 2015 roku**

\*\*\*\*\*

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

\*\*\*\*\*

**PORZĄDEK OBRAD**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Desygnowanie Wiceprzewodniczącego.
4. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2014 rok.
5. Sprawozdanie o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za 2014 r.
6. Informacja o stanie mienia Kalisza-Miasta na prawach powiatu na dzień 31 grudnia 2014 r.
7. Informacja o stopniu zaawansowania prac zespołów Komisji Rewizyjnej powołanych w celu rozpatrzenia skarg:
  - p. ██████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza,
  - p. ██████████\* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza,
  - p. ██████████\* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.
- 7a. Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ██████████\* na działalność Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.
8. Powołanie składów Zespołów Kontrolnych Komisji Rewizyjnej do przeprowadzenia kontroli:
  - Kontrola zobowiązań zaciągniętych przez Prezydenta Miasta Kalisza w 2014 r., terminowości spłat rat kredytów i pożyczek wraz z odsetkami, kontrola wysokości udzielonych przez Prezydenta Miasta poręczeń,
  - Kontrola zgodności danych zawartych w Informacji o stanie mienia komunalnego Kalisza - Miasta na prawach powiatu na dzień 31 grudnia 2014 r.,
  - Kontrola zgodności z zasadą gospodarności i celowości zagospodarowania działki w Jarosławcu, której właścicielem jest Miasto Kalisz.
9. Sprawy bieżące i wolne wnioski:
  - pismo p. ██████████\* l.dz. SMDNK – 011/004/2015 z dnia 9.04.2015 r.,

- pismo p. ██████████\* dot. uchwały nr VIII/71/2015 Rady Miejskiej Kalisza z dnia 26.03.2015 r.

10. Zamknięcie posiedzenia.

\*\*\*\*\*

#### **Ad. 1.**

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji pan Martin Zmuda, witając wszystkich obecnych oraz zaproszonych gości.

#### **Ad.2.**

Zatwierdzenie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji pan Martin Zmuda zaproponował by z porządku obrad zdjąć punkt 3 - Desygnowanie Wiceprzewodniczącego Komisji oraz dodanie punktu 7a - Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi Pana ██████████\* na działalność Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Przewodniczący poinformował, że pan ██████████\* wycofał swoją skargę.

Przedstawiona propozycja zmiany porządku obrad została jednomyślnie pozytywnie zaopiniowana.

Porządek obrad w całości został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany.

#### **Ad. 3.**

Desygnowanie Wiceprzewodniczącego - punkt został zdjęty z porządku obrad.

#### **Ad. 4.**

Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2014 rok.

Pani Aneta Ochocka Naczelnik Wydziału Finansowego powiedziała, że Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2014 r. zostało opracowane zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Budżet miasta Kalisza na 2014 rok został przyjęty uchwałą z dnia 20 grudnia 2013 roku. Po stronie dochodów wykazuje kwotę 453 mln zł po stronie wydatków 472 mln zł. Był on wielokrotnie zmieniany uchwałami Rady Miejskiej, a także zarządzeniami Prezydenta Miasta Kalisza. W stosunku do budżetu uchwalonego na koniec 2014 roku plan dochodów zwiększył się o kwotę 10.606 tys. zł, czyli o 2,3%, natomiast plan wydatków o kwotę 24.561 tys. zł tj. 5,2%. Różnica pomiędzy dochodami a wydatkami, czyli planowany deficyt budżetu zwiększył się o kwotę 13.986 tys. zł i stanowił 32.947 tys. zł. Plan dochodów po wszystkich zmianach stanowi kwotę 464.456 tys. zł. Wykonanie dochodów w 2014 roku wynosi 455.364 tys. zł, z tego dochody bieżące wykonano w 100,3 %, w stosunku do planu dochody majątkowe wykonano w 74%. Plan wydatków po wszystkich zmianach stanowi kwotę 497.372 tys. zł, z tego wydatki bieżące zrealizowano w kwocie 392.790 tys. zł., co stanowi 96,6%. Wydatki majątkowe wykonano w kwocie 75.733 tys. zł., co stanowi 83% planu. W 2014 roku z tytułu wynagrodzeń wydatkowano środki z budżetu w wysokości 182.583 tys. zł, na co

składały się wynagrodzenia bezosobowe, dodatkowe wynagrodzenia roczne, nagrody jubileuszowe, odprawy. Natomiast wysokość etatów w Kaliszu razem z pochodnymi wyniosła 3.614,5 etatu. W 2014 roku Miasto realizowało 13 zadań inwestycyjnych. Wśród tych zadań była m.in. przebudowa ciągu ulic Wrocławskiej, Górnośląskiej, Harcerskiej- 21.466 tys. zł, przebudowa drogi krajowej nr 12 – 10.030 tys. zł, budowa Zintegrowanego Systemu Zarządzania Ruchem Drogowym – 7.199 tys. zł. Szczegółowe informacje dotyczące zadań inwestycyjnych zawiera tabela nr 5 na stronie 76. Reasumując wykonanie wydatków, zrealizowano plan wydatków w 94 % przy czym nieco powyżej 15 mln zł, nie wykonano wydatków majątkowych a niemalże 14 mln zł stanowiły oszczędności na wydatkach bieżących. Jeżeli chodzi o przychody i rozchody budżetu Kalisza, to przychody wykonano w wysokości 56.866 tys. zł, na co składały się pożyczki, obligacje i wolne środki z 2013 roku. Natomiast rozchody w wysokości 23.918 tys. zł składały się z następujących elementów składowych: spłaty kredytów, pożyczek, a także wykup obligacji samorządowych. Zobowiązania Miasta Kalisza wg tytułów dłużnych w 2014 r. wynosiły 180.506 tys. zł, w tym 64% tej kwoty stanowiły kwoty z tytułu długoterminowych kredytów i pożyczek kwota 116.206 tys. zł i z tytułu obligacji komunalnych 64.300 tys. zł, czyli 36% biorąc pod uwagę dochód osiągnięty 455.364 tys. zł. Zobowiązania Miasta z tytułów dłużnych stanowiły niecałe 40% wykonanych dochodów. Poręczenie w kwocie 54.217 tys. zł spółkom, które spłacają kredyty w terminie. Sprawozdanie finansowe oprócz danych dotyczących wykonania budżetu zawiera także informacje dotyczącą Wieloletniej Prognozy Finansowej. Ona też w ciągu roku była zmieniana uchwałami Rady Miejskiej i zarządzeniami Prezydenta Miasta Kalisza. Najważniejsze informacje wynikające z Wieloletniej Prognozy Finansowej to wydatki wykonano ogółem znacznie poniżej planu, w 2014 roku zachowana została złota reguła, czyli na koniec 2014 roku wykonano wydatki bieżące, które nie były wyższe niż wykonane dochody powiększone o wolne środki. W 2014 roku obowiązywał nowy indywidualny wskaźnik spłaty zobowiązań, który przekładał margines bezpieczeństwa. Pani Naczelnik podkreśliła, że im margines bezpieczeństwa jest wyższy, tym sytuacja Miasta jest lepsza – ten margines zwiększył się o 2,10% w stosunku do 2013 r. Kwota dotacji otrzymanej przez Miasto z budżetu jednostek samorządu terytorialnego wynosiła 4.203 tys. zł, natomiast Miasto udzieliło innym jednostkom samorządu terytorialnego dotacji w kwocie 1.900 tys. zł.

Radny Tadeusz Skarżyński nawiązał do kwestii związanej z realizacją planu przychodów i rozchodów budżetu Miasta Kalisza. Patrząc na stronę 75 „Przychody ze sprzedaży papierów wartościowych” - 40 mln zł, „Przychody z zaciągniętych pożyczek” - prawie 3 mln zł, natomiast spłaty i wykup papierów wartościowych jest na kwotę około 23 mln złotych, budżet jest bardzo żywym organizmem, ale patrząc w dużym uproszczeniu czy to oznacza, że Miasto pożyczyło 43 mln zł, z czego oddało 23 mln zł?

Pani Aneta Ochocka wyjaśniła, że 40 mln zł jest z tytułu obligacji, w tym jeszcze pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska – 42 mln zł, jest dość szeroki opis na stronie dotyczącej przychodów.

Radny Tadeusz Skarżyński rozumiejąc, że Miasto potrzebuje skredytowania pewnych inwestycji w mieście zauważył, że znaczną część tych pożyczek, które Miasto pobiera, później przeznaczają na spłatę pożyczek, to jest taka spirala.

Pani Aneta Ochocka odpowiedziała, że nie ponieważ te obligacje zaciągnięte w wysokości 40 mln zł zostały przeznaczone również na zadania inwestycyjne w wysokości 24 mln. zł, są jeszcze wolne środki z 2013 r.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał o pozostałe środki. Czy Miasto nie pogrąży się w spirali długów? 40 mln zł zostało w obligacjach, 2.800 tys. zł w pożyczkach i spłaty są na zasadzie 4.500 tys. zł - wykupienie papierów wartościowych, spłaty kredytów – 19.418 tys. zł. Radny zdawał sobie sprawę, że na budżet trzeba patrzeć bardziej ogólnie natomiast czy Miasto nie pogrąży się w spirali długów, na zasadzie takiej, że bierze kredyt po to, żeby spłacać kredyt?

Pani Naczelnik powiedziała, że bierze się to z zadłużenia i mieści się to w określonych granicach, świadczą o tym wskaźniki wieloletniej prognozy.

Radny Tadeusz Skarżyński zastanawiał się czy nie jest to dla radnych pewną wskazówką, żeby starać się o pewne spłaty.

Zdaniem Pani Naczelnik Miasto idzie w tym kierunku, różnica która została z wolnych środków 5.801 tys. zł, które w 2013 r. wynosiły 13.986 tys., a w 2014 r. - 19 mln zł - w 2015 r. będzie również przeznaczona na spłatę zaciągniętych obligacji po to, żeby schodzić z zadłużenia.

Radny Tadeusz Skarżyński wytłumaczył, że jego pytanie jest po części spowodowane pojawiającymi się na portalach społecznościowych informacjami, że obecne władze „odziedziczyły” w budżecie kilkanaście mln złotych, ale jest to na takiej zasadzie, że ktoś pożyczył pieniądze i mówi „teraz one są wasze”, tylko zapomina dodać, że będziecie musieli je spłacić”. Dlatego radny porusza kwestie związane z zadłużeniem.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że Komisja Rewizyjna, której przewodniczyła w poprzedniej kadencji, miała dość burzliwe przejścia jeśli chodzi o opłatę targową, a radna do końca nie uzyskała odpowiedzi. Swego czasu były podnoszone prowizje dla inkasentów i to szczególnie dotyczyło inkasenta - po kilkadziesiąt nawet procent podwyżki - dla Giełdy Kaliskiej. Było to motywowane różnie, między innymi malejącymi wpływami z tytułu opłaty targowej, gdzie z danych z 2012, 2013, 2014 roku to się nie potwierdza. Te wpływy są jednak większe w 2014 roku, w stosunku do 2013 roku. Wielokrotnie radna prosiła o wskazanie informacji czy inkaso, które otrzymuje inkasent pokrywa tylko i wyłącznie to, co powinno, czyli odprowadzanie tych środków na konto budżetu Miasta i czy ewentualnie inkaso, które otrzymuje - finansuje inne cele typu sprzątanie giełdy, oświetlenie? Do tej pory radna nie uzyskała na ten temat żadnej odpowiedzi. Radna spytała o ile wzrosły w 2014 r. wydatki Miasta z tytułu opłat inkasa w stosunku do 2013 roku?

Pani Aneta Ochocka przyznała, że kojarzy tę sytuację, Wydział Finansowy przedstawił radnej dane zagregowane, ponieważ ordynacja podatkowa nie pozwalała na przedstawianie takich szczegółowych informacji, w tym celu Urząd zwrócił się nawet do wyższych instancji.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że nigdy taka odpowiedź z ministerstwa nie została jej przedstawiona w formie pisemnej.

Pani Ochocka powiedziała, że odpowiedź była w formie zagregowanych danych natomiast Urząd nie dostał z ministerstwa odpowiedzi, w związku z czym powtórnie złożono taki wniosek. Tej odpowiedzi nie było. Natomiast jeśli chodzi o wpływy z opłaty targowej, te informacje też są zawarte w sprawozdaniu. W 2014 r. wpływy z opłaty targowej - wykonanie 101,6 % planu w wysokości 2.944 tys. zł.

Radna Kamila Majewska zapytała ile z tego Miasto zapłaciło inkasa? Radna wspomniała, że ona sobie tę kwotę przygotowała. W 2013 r. Miasto wydało na ten cel z tych 2.800 tys. zł - kwotę 638 tys. zł, natomiast w 2014 roku z tych 2.900 tys. zł. Miasto wydało już 1.200 tys. zł. Radna zapytała czy tutaj zgodnie z przepisami prawa kwota 1.200 tys. zł, - w rozbiciu na poszczególne targowiska ale głównie to była Giełda Kaliska - pokrywa zgodnie z ustawą koszty pobrania i odprowadzenia tego na rachunek Miasta? Radna zapytała czy Miasto z tej kwoty finansuje coś jeszcze niezgodnie z prawem?

Pani Ochocka powiedziała, że w tym momencie nie ma dostępu do tak szczegółowych informacji ale może przygotować taką szczegółową analizę w formie pisemnej.

Przewodniczący Martin Zmuda poprosił o przygotowanie takiej informacji w formie pisemnej.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że rada nie podchodziła do tematów opłat inkasentów oraz opłat targowych ani w listopadzie, ani w grudniu, pozostawiając temat nierozwiązany. Ten problem był zgłaszany w poprzedniej kadencji. Natomiast trzeba mieć świadomość, że na chwilę obecną to inkaso, które jest wypłacane wzrosło o ponad 600 tys. zł. w ciągu jednego roku. Radna chciałaby mieć pewność, że Miasto wydaje te pieniądze celowo, gospodarnie i zgodnie z prawem.

Pani Ochocka powiedziała, że należy zauważyć, że zwiększenie opłaty targowej zostało przyjęte na sesji Rady Miejskiej.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że właśnie wtedy zwracała uwagę, że występuje o te dane dlatego, że ustawa na radnych nakłada odpowiedzialność za wyznaczenie inkasa. Radna zapytywała dlaczego Wydział Finansowy ukrywał te dane, nie chciał pokazać tego, czym radni muszą się posłużyć, czyli kosztami pobrania tej opłaty i odprowadzenia na rachunek Miasta, dopiero wtedy znając te koszty radni mogłby postąpić zgodnie z ustawą i mogłby wyznaczyć wielkość tego inkasa. Radni dostali projekt od Wydziału Finansowego, w takim razie na jakiej podstawie Urząd dokonał tych szacunków? Na jakiej podstawie Urząd zaproponował radnym uchwałę z określonymi wielkościami prowizji dla inkasentów? Czym się kierował?

Pani Naczelnik powiedziała, że przygotowuje taką odpowiedź. Podkreśliła, że to zostało przyjęte na sesji Rady Miejskiej.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że ona się wstrzymywała od głosu bo nie miała świadomości ile wynosi kwota pobrania i odprowadzenia tych pieniędzy na rachunek Miasta więc w jaki sposób mogła głosować nad procentami jeśli przez cały czas, przez kilkanaście komisji, przez 2 miesiące Wydział Finansowy nie chciał w żaden sposób udostępnić tych danych. Radna zapytała czy uchwała jest z kwotami, procentami wziętymi nie wiadomo skąd? i tak naprawdę Miasto wydaje prawie 1.300 tys. zł i nie wiadomo na co je wydaje?

Pani Naczelnik powiedziała, że na zwiększenie oprocentowania tej prowizji.

Radna Kamila Majewska zapytała na jakiej podstawie Wydział Finansowy podał radnym te zwiększone kwoty prowizji? w jaki sposób to zostało oszacowane?

Pani Naczelnik powiedziała, że w tym momencie nie odpowie na to pytanie ale przedstawi dane liczbowe.

Radny Roman Piotrowski wspomniał, że na komisjach było mówione, że spadają gwałtownie te opłaty za inkaso i dlatego ta prowizja została podniesiona.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że według tych danych wzrosła, wzrosły te prowizje. Miasto wydawało wtedy 600 tys. zł teraz wydaje ponad 1.200 tys. zł i nikt się nawet nie zastanawia czy te pieniądze wydawane są zgodnie z celem, zgodnie z prawem? Wydział Finansowy powinien na te pytania potrafić odpowiedzieć.

Radny Roman Piotrowski zarzucił, że wtedy radni byli wprowadzani w błąd bo było mówione, że inkaso spada.

Radna Kamila Majewska kontynuowała, że cały czas pytała czy rada nie jest wprowadzana w błąd? dlaczego radni nie mają tej wiedzy? Wydział Finansowy teraz mówi, że Rada za to odpowiada ale Radzie nie zostały przedstawione takie informacje, Rada podejmowała uchwałę przygotowaną przez Wydział Finansowy, niejako ufając organowi, który tę uchwałę prezentuje. To była poprzednia kadencja ale dane wychodzą teraz w budżecie, Rada rozpatruje budżet za 2014 r. Miasto wydaje na ten cel ponad 600 tys. zł i teraz radna prosiła, żeby pokazać celowość tego, że rzeczywiście temu inkasentowi nie wystarczyło 600 tys. zł i potrzebuje kolejne ponad 600 tys. zł na ten cel.

Pani Aneta Ochocka powiedziała, że przedłoży takie szczegółowe opracowanie w ramach tajemnicy skarbowej, na którą Urząd się powoływał przy przedstawieniu radnej zagregowanych danych.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że Komisja jest teraz w trakcie przygotowywania się do kontroli pod absolutorium i to będzie niewątpliwie bardzo istotny punkt. Radna zapytała czy na chwilę obecną Pani Naczelnik może powiedzieć jakimi przesłankami Urząd się kierował, jakimi danymi, jakimi informacjami od inkasenta, że zdecydowano się podnieść to oprocentowanie w tej uchwale?

Pani Naczelnik w tej chwili nie mogła odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodniczący Martin Zmuda wspomniał, że na Komisji są obecni: Pani Anna Durlej Naczelnik Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji oraz Pan Marcin Cieloszyk Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich.

Radny Adam Koszada powiedział, że z Giełdy Kaliskiej wypłynął wniosek o zwiększenie prowizji, radny zapytał o ile chodziło w pierwszej wersji? Bo stało na 50%, a o ile wnioskowała giełda? Ówczesny Wiceprezydent Daniel Sztandera mówił, że Giełda wnioskowała o 70%.

Pani Naczelnik powiedziała, że na to pytanie również odpowie w terminie późniejszym.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że dokument którym dysponuje, przygotowany przez Giełdę jest nieczytelny, pokazujący tyle, żeby nic nie pokazać. Przy kwotach nie ma dat, na które one opiewają. Poza tym są tam również kwoty, które dotyczą obsługi kosztów sprzątnięcia, kosztów oświetlenia tego targowiska, które w ogóle nie powinny się w tym mieścić. Radna zwróciła uwagę na kolejną rzecz, która będzie potrzebna

przy przygotowywaniu wniosku absolutoryjnego, była - kontrola RIO, to jest kontrola, która standardowo odbywa się raz na cztery lata, radna zapytała się jakie są wyniki tej kontroli? Szczególnie istotne w tym zakresie, które będą dotyczyły 2014 roku. Radna pytała kiedy ta kontrola się odbyła? czy są już jakieś protokoły? jeśli tak, to kiedy radni będą mogli się z nimi zapoznać?

Pani Aneta Ochocka wyjaśniła, że kontrolą był objęty 2013 rok. Protokół był podpisany 3 tygodnie temu, natomiast zalecenia pokontrolne przyszły w ubiegłym tygodniu w piątek. Zdaniem Pani Naczelnik kontrola wypadła pozytywnie. Nie ma naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Jest 13 nieprawidłowości, do których teraz Urząd się ustosunkowuje. Urząd ma to przedłożyć do Regionalnej Izby i w terminie do 7 maja ma też przedstawić informacje o planowanych zmianach, które uniknęłyby tych powstałych nieprawidłowości. Pani Naczelnik podkreśliła, że najważniejsze jest to, że nie ma naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Wydział Finansowy otrzymał zalecenia pokontrolne z Wydziału Kontroli Wewnętrznej, do których do piątku 24.04 ma się ustosunkować czy dane w nich zawarte są zgodne ze stanem rzeczywistym więc to jest analizowane, a do 7.05 Wydział Finansowy w imieniu Prezydenta ma przedstawić do RIO odpowiedź o wykonaniu tych zaleceń pokontrolnych.

Radna Kamila Majewska zwróciła uwagę, że była niewykorzystana rezerwa celowa z zakresu Zarządzania Kryzysowego, zapytała jakie są pomysły na wykorzystanie tych pieniędzy na rok bieżący? Jaka kwota? Bo przypuszczalnie jest to kwota ok. 1 mln zł. Przewodniczący Martin Zmuda poprosił o przygotowanie takiej informacji na piśmie. Radna Kamila Majewska zapytała jeśli nie rezerwa celowa to w takim razie te wolne środki w kwocie niespełna 14 mln. zł na jaki cel zostaną przekazane?

Pani Aneta Ochocka jak wspomniała wcześniej, że jest różnica powstała z wolnych środków w kwocie 5.800 tys. zł z wyliczenia z różnicy wolnych środków na koniec 2013 r. i kwota wyliczonych wolnych środków na koniec 2014 roku tj. 19.787 tys. zł., czyli o tych 5 mln zł musi zdecydować Prezydent. Ta kwota będzie prawdopodobnie przeznaczona na zmniejszenie planu przychodów z tytułu emisji obligacji. Jak już Pani Naczelnik wspomniała wcześniej Miasto będzie to sukcesywnie spłacać.

Radna Kamila Majewska zapytała o pozostałe pieniądze?

Pani Aneta Ochocka powiedziała, że one prawdopodobnie zostaną wprowadzone do budżetu, ale nie miała szczegółowych kwot. Pani Naczelnik nie miała przy sobie informacji co się będzie działo w 2015 roku bo miała przedłożyć informacje dotyczące 2014 r. ale Pani Naczelnik obiecała, że przygotuje takie informacje.

Radny Adam Koszada zapytał kto jest dzisiaj przedstawicielem Miasta w Giełdzie Kaliskiej? czy to jest nowa osoba? czy ta sama co w poprzedniej kadencji?

Pan Michał Pilas Kierownik Referatu Nadzoru Właścicielskiego Wydziału Gospodarowania Mieniem powiedział, że Pan Prezydent nie dokonał zmiany w składzie Rady Nadzorczej, jeśli chodzi o przedstawiciela miasta Kalisza. Nadal jest to Pani Anna Krakowska.

Radny Adam Koszada zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą by zaprosić Panią Annę Krakowską na następną Komisję, żeby na kilka pytań radnej Kamili Majewskiej odpowiedziała.

Przewodniczący Martin Zmuda zadał pytanie Pani Annie Durlej pełniącej obowiązki Naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji odnośnie inwestycji w mieście, których w roku ubiegłym było kilka. Przewodniczącego interesowała duża inwestycja związana z Wielkopolskim Centrum Onkologicznym. Miasto partycypowało w kosztach, ok 3 mln zł.

Pani Anna Durlej wyjaśniła, że jej Wydział się tym nie zajmował. Inwestycja nie jest miejska a Miasto tylko partycypowało. Wydział przygotowywał dokumentację projektową, to było w wydatkach majątkowych, natomiast dotacji udziela Wydział Spraw Społecznych i Mieszkaniowych.

Przewodniczący zapytał o kwotę.

Pani Anna Durlej odpowiedziała, że zadanie Dofinansowanie budowy Ośrodka Radioterapii było na kwotę 1.235.134,00 zł

Przewodniczący powiedział, że Miasto partycypowało w kosztach budowy 1.235.134 zł w 2014 roku. Centrum jest otwarte już od pół roku, krótko mówiąc nie działa. Zapytał czy w tym momencie Miasto partycypuje w kosztach utrzymania budynku itd.?

Pani Anna Durlej wyjaśniła, że jej Wydział zajmuje się od strony inwestycyjnej więc takiej wiedzy nie posiada, być może Wydział Spraw Społecznych. Wydział Rozbudowy Miasta i Inwestycji zajmował się w zakresie dokumentacji projektowej przekazanej do Marszałka.

Radny Adam Koszada wspomniał, że Miasto ponosi koszty utrzymania, nawet jeśli budynek nie funkcjonuje, tu radny podał przykład mieszkań w TBS, które nie są zamieszkałe.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że jest to instytucja Marszałka Województwa Wielkopolskiego, póki co koszty utrzymania i zarządzania ponosi Marszałek, ale fizycznie wykonuje to Szpital im. Ludwika Perzyny w Kaliszu.

Radna Kamila Majewska zwróciła uwagę na bardzo niskie wykonanie inwestycji. W planie była kwota ponad 90.800 tys. zł. Wykonanie jest 75.700 tys. zł. Z czego to wynika?

Pani Anna Durlej powiedziała, że jeśli chodzi o Wydział Rozbudowy Miasta i Inwestycji to plan był 17.037 tys. zł natomiast wykonanie jest 14.632 tys. zł. - najśłabsze wykonanie jest na zadaniu związanym z regulacją cieku Piwonka-Krępica - gdzie nadal trwają wykupy, nadal inwestycja nie jest realizowana - oraz zad. związanym z budynkiem na ulicy Majkowskiej. Na tych dwóch zadaniach są największe różnice pomiędzy planem a wykonaniem.

Przewodniczący Martin Zmuda zapytał o monitorowane przejazdy na światłach. Od jakiegoś czasu to działa, Przewodniczący zapytał czy jest to już mandatowane? Czy są jakieś pierwsze dane statystyczne?

Pan Marcin Cieloszyk Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Kaliszu powiedział, że nie jest to mandatowane, jest rejestrowane, zbierane są dane ale nie jest jeszcze formalnie odebrane, są to dane statystyczne – jest tego sporo, ok 2000 tygodniowo jest rejestrowanych, część z tych przejazdów jest zarejestrowanych w momencie kiedy pali się czerwone światło i zielona strzałka, kierowca skręca w



prawo. Straż Miejska będzie to weryfikowała i nie będzie prowadziła w tym przypadku postępowania.

Radny Adam Koszada zapytał w jakim terminie od momentu zarejestrowania wykroczenia kierowca dowie się o tym?

Pan Marcin Cieloszyk wyjaśnił, że proceduralnie ZDM nie zajmuje się tym, Straż Miejska będzie weryfikowała czy dane zdarzenie jest rzeczywiście wykroczeniem.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał czy taki system działający na zasadzie ZSZRD funkcjonuje też w innych miastach Polski?

Pan Marcin Cieloszyk powiedział, że w tej chwili jest wprowadzany w Poznaniu, Gdańsku, Szczecinie, w wielu miastach. Działa w Szczecinie, w ubiegłym roku był uruchomiony.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał czy jest jakaś ewaluacja tego systemu? W sensie jakie on odnosi skutki oprócz tego, że mieszkańcy są karani mandatami?

Pan Marcin Cieloszyk wyjaśnił, że ten system powoduje skrócenie czasu przejazdu.

Radny Tadeusz Skarżyński rozumiejąc, że pewne decyzje są już podjęte i nie można się z nich wycofać, z jednej strony usprawnienie ruchu na tej arterii radny zapytał czy są mierzone opóźnienia jeśli chodzi o arterie boczne?

Pan Marcin Cieloszyk wyjaśnił, że wykonawca wprowadził zmiany, dostosowuje czasy/długości zmiany poszczególnych świateł na głównej arterii.

Radny Dariusz Witoń zapytał od strony technicznej związanej bardziej z finansami, system kosztował ponad 20 mln zł i miał być zakończony w tamtym roku. Jest kwiecień, system jeszcze nie został odebrany. Radny miał nadzieję, że wykonawcy jeszcze nie zapłacono i naliczane są kary.

Pan Marcin Cieloszyk odpowiedział, że 0,5 % dziennie ok. 100 tys. zł. Wykonawca ma termin przesunięty do 28 lutego. Złożył wniosek o przesunięcie tego terminu. ZDM wydał odpowiedź negatywną.

Radny Dariusz Witoń wspomniał, że system nie został formalnie odebrany przez miasto i jeśli nie zostanie odebrany w maju to nie można mandatować.

Pan Marcin Cieloszyk powiedział, że trwają końcowe procedury odbioru i zostały jeszcze drobne rzeczy do dopracowania.

Radny Dariusz Witoń obawiał się, że Miasto przyjmie niesprawny system, zapłaci za niego i później będzie miało setki odwołań mieszkańców Kalisza, że coś jest nie tak, że system jest niesprawny, działa niepoprawnie itd.

Pan Marcin Cieloszyk zaznaczył, że jeśli system będzie niesprawny to nie będzie odebrany.

Radny Dariusz Witoń wnioskował do Pana Dyrektora, jak również do wszystkich mediów kaliskich, przedstawiceli urzędu związanych z informacją miejską, że jeżeli będzie wprowadzany system z datą np. 4 czy 10., to żeby ta informacja odpowiednio wcześniej została mocno nagłośniona w tym mieście, aby kolejny raz nie zaskakiwać mieszkańców.

Pan Marcin Cieloszyk powiedział, że jest zaplanowane przedstawienie przez inżyniera kontraktu szczegółowych informacji na temat funkcjonowania tego systemu, zachowania, korzystania optymalnego z tego systemu przez kierowców, pojawi się

informacja na stronie ZDM odnośnie ostatecznej daty uruchomienia i wprowadzenia tego systemu. Będzie to nagłośnione.

Radna Małgorzata Zarzycka zadała pytanie dotyczące praktycznego zastosowania systemu w godzinach nocnych. Radna otrzymuje sygnały, że mimo, iż nie ma ruchu, kierowcy muszą zatrzymywać się dość często na czerwonym świetle, co w konsekwencji będzie prowadziło do zwiększenia emisji spalin w godzinach nocnych.

Pan Marcin Cieloszyk poprosił o podanie konkretnych przypadków, że system nie działał, najlepiej z podaniem godziny, o której coś nie działało, na którym skrzyżowaniu, żeby to zweryfikować. Natomiast system działa w ten sposób, że jeżeli nie ma ruchu to wszystkie sygnalizatory palą się na czerwono, jadąc 50km/h, dojeżdżając do skrzyżowania zapali się zielone światło. Nadjeżdżający samochód powoduje zmianę światła, bo takie rzeczy też były wcześniej zgłaszane i to było poprawiane.

Radna Małgorzata Zarzycka mimo wszystko poprosiła o sprawdzenie tego, bo kilka osób to zgłaszało.

Radna Kamila Majewska bardzo ubolewała, że ten system jest wprowadzony w Kaliszu, dlatego, że mieszkańcy nie są - przynajmniej w większości - zamożni. W ten sposób będą dodatkowo uszczuplane ich dochody. Często są korki, również w takiej sytuacji radna często była, że wjeżdżała na skrzyżowanie, nagle ono zostało tak zablokowane, że zjeżdżała z tego skrzyżowania już na czerwonym świetle.

Pan Marcin Cieloszyk wyjaśnił, że jeśli samochód wjedzie na zielonym świetle, czy przy żółtym to nic nie będzie, bo system rejestruje przejazd przez linię zatrzymania, czyli nie ma możliwości, żeby był zarejestrowany przejazd przy wjeździe na zielonym lub żółtym świetle. Jest kwestia weryfikacji przez Straż Miejską, która ma film nagrany z każdego zdarzenia, jeśli zobaczy, że ktoś wjechał na zielonym, sygnalizator zapalił się na czerwono i system to zarejestrował to SMK ma też możliwość weryfikacji i postępowania nie ma w takim przypadku.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że zgłaszała już wielokrotnie, że najbardziej boi się o kierowców samochodów ciężarowych albo o wyższym tonażu, zwracała również uwagę na autobusy, które nawet przy małej prędkości jadąc z ludźmi w środku, z wózkami, rowerami, często ciężko im jest na różnej prędkości zahamować i nie przejechać na czerwonym, co badania Zarządu Dróg Miejskich potwierdziły bo okazałoby się, że chyba wszyscy kierowcy KLA straciliby prawa jazdy. Dużo mieszkańców zgłasza, że dojeżdżając do skrzyżowania nagle robi się światło czerwone, po czym po sekundzie zapala się zielone. Jeśli to miało usprawnić ruch to wg radnej ten system nie sprawdził się pod tym względem. Radna zapytała jak długo powinno palić się żółte światło?

Pan Marcin Cieloszyk odpowiedział, że trzy sekundy przed zmianą na czerwone.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że była mowa, że będzie to zweryfikowane. Trzy sekundy zawsze cokolwiek daje. Pan Dyrektor upiera się, że nie ma możliwości założenia podliczników. Zdaniem radnej z tym tematem trzeba się zmierzyć. Czy te trzy sekundy są spełnione na tych pięciu skrzyżowaniach, na których ma być sprawdzany ten przejazd na czerwonym świetle?

Pan Marcin Cieloszyk potwierdził, że to jest wpisane w program sygnalizacji, nie ma innej możliwości. Jest wpisane, że odstęp pomiędzy zielonym a czerwonym musi trwać trzy sekundy.

Radna Magdalena Spsychalska zapytała o ile prosił wykonawca żeby wydłużyć ten czas? Bo 28. mieli oddać, nie wykonali czy jest jakiś wyznaczony czas, że jeżeli będzie już odebrana ta instalacja, do wprowadzenia mandatowania?

Pan Marcin Cieloszyk wyjaśnił, że Straż Miejska uczy się już tego systemu, odbywa szkolenie, nie ma terminu, wykonawca wnioskował o 2 miesiące (do końca kwietnia). Radna Kamila Majewska zapytała czy w sytuacji gdy ten system będzie się psuć, są w Kaliszu firmy, które będą w stanie to naprawić? Czy są jakieś gwarancje?

Pan Marcin Cieloszyk wyjaśnił, że w gwarancji są odpowiednie zapisy dotyczące terminowego usuwania usterek w ciągu 24 h, prawdopodobnie z firmą lokalną, która to będzie serwisowała. Sygnalizacje są standardowe natomiast jest kwestia oprogramowania, które nie powinno się popsuć a jeżeli już to mogą zdalnie to zrobić, natomiast sama sygnalizacja to są rozwiązania typowe, które są obsługiwane w ramach bieżącego utrzymania.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że wszystko wiąże się z pieniędzmi. Jakie będą dla Miasta koszty legalizacji, utrzymywania, konserwowania tego systemu, licencji?

Pan Marcin Cieloszyk wyjaśnił, że za koszty związane z systemem Miasto nie będzie już więcej płacić. Będą koszty bieżącego utrzymania tak jak w przypadku innych sygnalizacji. Gwarancja jest na 5 lat.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że jeśli jest radar to on musi być legalizowany co jakiś czas.

Pan Marcin Cieloszyk powiedział, że tu są zdjęcia, filmy, są kamery. Tutaj nie ma legalizacji, jeśli chodzi o badania okresowe.

Radna Kamila Majewska zapytała gdzie będzie wyliczana prędkość, biorąc pod uwagę czas przejazdu?

Pan Marcin Cieloszyk powiedział, że ZDM na tę chwilę nie chce mandatować tego, natomiast to jest odcinkowy pomiar prędkości. To nie są radary, tylko to jest pewien czas przejazdu w jednym miejscu i drugim. To nie wymaga homologacji.

Radna Kamila Majewska zapytała z czego wynika tak niskie wykonanie budżetu?

Pan Marcin Cieloszyk powiedział, że jest wykonanie 75 % wydatków majątkowych na budowę Zintegrowanego Systemu Zarządzania Ruchem Drogowym i jest to przesunięcie, Zarząd Dróg nie płaci za coś, co nie zostało jeszcze wykonane. Duża różnica jest również jeśli chodzi o zadanie przebudowa ul. Wrocławskiej, Górnośląskiej, Harcerskiej, Poznańskiej w Kaliszu - realizacja była w kwocie 21.466.407,35 zł natomiast w planie było 31.200.00,00 zł. Po pierwsze przetarg wyszedł dużo taniej niż zakładano i płatność jest częściowa - 30% kontraktu Zarząd Dróg płaci teraz.

Radny Dariusz Witoń wyjaśnił, że zaangażować trzeba było całą kwotę a wykonanie z tego jest mniejsze.

Jednomyślnie pozytywnie zostało zaopiniowane sprawozdanie z wykonania budżetu.

#### **Ad.5.**

Sprawozdanie o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za 2014 r.

Pani Marzena Pastuszek Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki, Sportu i Turystyki powiedziała, że na stronie 51 sprawozdania z wykonania budżetu za 2014 r. znajdują się kwoty dotacji podmiotowych samorządowych instytucji kultury. Integralną częścią tego sprawozdania jest Zarządzenie Prezydenta Miasta Kalisza z 13 marca 2015 roku przyjmujące sprawozdanie finansowe kaliskich instytucji kultury. Dotyczy on czterech instytucji. Taki tryb postępowania wynika z faktu, że instytucje kultury są podmiotami odrębnymi w stosunku do innych jednostek organizacyjnych podległych miastu Kalisz, posiadają osobowość prawną, są zobowiązane do składania bilansów - takich sprawozdań. Sprawozdanie składa się z części tabelarycznej dotyczącej spraw finansowych, integralną częścią jest opis działalności merytorycznej zgodnej ze statutem przekazany przez organizatora. Te wydatki realizowane przez dyrektorów instytucji były zgodne z obowiązującymi przepisami. Dyrektor instytucji odpowiada za wydatki, należności, przychody i za ostateczny bilans. Organizator nie przejmuje zobowiązań wynikających z tej gospodarki finansowej. Wydatki były realizowane poprawnie. Ze sprawozdań finansowych wynika, że te instytucje działały poprawnie, zrealizowały wszystkie zadania nałożone przez organizatora. Dobrze pracuje Filharmonia Kaliska - zrealizowała wiele projektów, Biblioteka Publiczna mimo trudności infrastrukturalnych i lokalowych, liczba czytelników znakomicie wzrosła, wzrosła liczba wypożyczeń – ponad 200 tys. książek jest w obiegu czytelniczym. Dobrze pracuje Galeria im. Jana Tarasina - realizuje szereg projektów poza wystawienniczych, dobrze też pracuje Ośrodek Kultury Plastycznej „Wieża Ciśnień”. Nie było uwag, nie było nieprawidłowości.

Sprawozdanie zostało jednomyślnie pozytywnie zaopiniowane.

#### **Ad.6.**

Informacja o stanie mienia Kalisza-Miasta na prawach powiatu na dzień 31 grudnia 2014 r.

Pan Michał Pilas Kierownik Referatu Nadzoru Właścicielskiego Wydziału Gospodarowania Mieniem powiedział, że Prezydent zgodnie z przepisami Ustawy o finansach publicznych w terminie do 31 marca taką informację przygotował i przedstawił Radzie oraz przekazał do zaopiniowania Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Informacja będzie podlegała kontroli przez radnych. Ustawa o finansach publicznych precyzyjnie określa co powinna informacja zawierać. Te wszystkie warunki prawne są spełnione. Informacja o stanie mienia jest zbiorczym zestawieniem obejmującym wartości majątkowe, księgowe zarówno Urzędu Miejskiego, jak i wszystkich jednostek organizacyjnych miasta. Skonstruowana w taki sposób, żeby pokazać w jakie aktywa zaangażowany jest majątek miasta, jak również to w jaki sposób majątek miasta rozkłada się pomiędzy poszczególne jednostki, czy poszczególne grupy jednostek miasta. Ogółem wartość majątku miasta na koniec roku 2014 wynosiła 1.516.103.621 złotych i jest o ponad 90 mln złotych wyższa niż w roku poprzednim. Zmiany wartości odnotowano w strukturze rzeczowego majątku trwałego

gdzie w stosunku do roku poprzedniego znacząco, bo o ponad 36 mln wzrosła wartość środków trwałych w budowie, tzw. inwestycji w toku, wzrosła wartość gruntów w wyniku nabywania gruntów, stosowania specustawy drogowej czy też dalszego procesu komunalizacji nieruchomości. W wyniku zakończonych inwestycji również nastąpił wzrost wartości w takich grupach środków trwałych jak: obiekty inżynierii lądowej i wodnej, czy drogi i mosty. Można również zauważyć wzrost wartości majątku Miasta zaangażowanego w udziałach i w akcjach, w spółkach komunalnych o niemal 10 mln zł. Zmiany te wynikają ze zwiększonego zaangażowania w spółkach Oświetlenie Uliczne i Drogowe i Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, do których Miasto wniosło infrastrukturę techniczną obejmując w zamian udziały, oraz w Spółkach Aquapark i Kaliskie Przedsiębiorstwo Transportowe, do których Miasto wniosło wkłady finansowe. W informacji jest ukazany majątek Miasta także w układzie podmiotowym. Około 40 % majątku Miasta jest bezpośrednio zarządzane przez Urząd Miejski, natomiast pozostała część majątku jest rozłożona na jednostki organizacyjne Miasta. Pokazane są również, zgodnie z ustawą, dochody uzyskane z mienia w okresie całego roku, na tę kwotę dochodów z mienia w wysokości 10.632.050,19 zł składa się przede wszystkim dział Gospodarka mieszkaniowa, w którym ujęte są wpływy z opłat za trwałe zarząd, użytkowanie, służebności i użytkowanie wieczyste nieruchomości, dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych oraz innych umów o podobnym charakterze, wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności oraz dochody z tytułu sprzedaży nieruchomości.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał odnośnie powiększenia majątku miasta o udziały w spółkach Oświetlenie Uliczne. Radny rozumie, że pewne zadania i udział Miasta w pewnych przedsięwzięciach wiąże się z zapewnieniem zadań stawianych przed gminą, miastem na prawach powiatu. Czy wykup tych udziałów wiązał się z ogólnym obowiązkiem realizacji tych zadań?

Pan Michał Pilas powiedział, że jako przedstawiciel Wydziału nie ma tutaj pełnej wiedzy, ponieważ to była transakcja pomiędzy spółką a koncernem energetycznym, w wyniku czego doszło do nabycia udziałów przez spółkę w celu ich umorzenia. Pan Kierownik nie sądził, aby obowiązek wykupienia tych udziałów wynikał z uwarunkowań prawnych. Spółka wykupiła od koncernu Energa udziały, kończąc w ten sposób wieloletni konflikt pomiędzy gminami a koncernem energetycznym, których interesy były rozbieżne. Spółka ma realizować zadania związane z oświetleniem ulic i placów, zapewniać prawidłową eksploatację urządzeń a nie tak jak to oczekiwał koncern energetyczny maksymalizować w jakiś sposób zyski, które de facto obciążałyby samorządy.

Radny Tadeusz Skarżyński podkreślił, iż rozumie, że udział w Spółce Oświetlenie Uliczne nie przynosi zysków samej spółce, wykup tych udziałów nie przynosi zysków. Radny Dariusz Witoń potwierdził, że nie przynosi żadnych zysków.

Radny Roman Piotrowski zwrócił uwagę, że pytanie zmierzało do tego, że Miasto nie musiało tego wykupować a to zrobiło i nie wiadomo za jaką kwotę.

Radny Tadeusz Skarżyński dodał, że jego zdaniem jeśli jakaś spółka nabyła udziały to stara się zmaksymalizować zyski i inwestuje swój kapitał po to, żeby te zyski maksymalizować.

Pan Michał Pilas wyjaśnił, że to była operacja wykupienia udziałów własnych spółki w celu ich umorzenia. To nie była inwestycja kapitałowa a miała na celu wyjście spółki Energa z tej spółki. Koncern Energa wcześniej zaangażował cały posiadany swój majątek infrastrukturalny związany z oświetleniem ulicznym i drogowym w tę spółkę, a poprzez umorzenie udziałów wycofał się z tej spółki, co było uważane za korzystne zarówno dla spółki, jak i samorządów, ponieważ odblokowało pewne możliwości związane z funkcjonowaniem tej spółki.

Radny Roman Piotrowski dopytywał czy udziały koncernu były na tyle duże, że on mógł wszystko blokować?

Pan Michał Pilas odpowiedział, że koncern energetyczny miał na tyle duży udział, że mógł uniemożliwić chociażby wnoszenie aportów i podwyższanie kapitału zakładowego przez samorządy. Przez niemal 5 lat samorządy nie były w stanie wnieść żadnego aportu do spółki, czyli przekazać swojej infrastruktury energetycznej w zamian za udziały.

Radny Dariusz Witoń przypomniał, że we wrześniu bądź październiku poruszył ten temat na sesji. Pytał wówczas ile wynosiły koszty wycofania się tego podmiotu, ile spółka zapłaciła za wykupienie własnych udziałów. Wówczas otrzymał odpowiedź podpisaną przez Wiceprezydenta Daniela Sztandere, który chronił się ustawą o prawie spółek handlowych. Radny zaproponował, żeby wystąpić z wnioskiem do tego Pana jako przedstawiciela Miasta w spółce, z prośbą o udzielenie informacji ile spółka zapłaciła za wykupienie tych udziałów. W tym momencie radny zgłosił jako wniosek formalny wystąpienie do przedstawiciela miasta w spółce- oświetlenie uliczne o podanie tej kwoty. Drugie pytanie. Przez kilka lat, na początku poprzedniej kadencji mówiło się o tym, że Miasto wykonuje kolejne budowy dróg. W odpowiedziach Pana Prezydenta była informacja, że Miasto nie przekazuje przez siebie wybudowanych systemów oświetleniowych przy nowych drogach, cały czas były wyliczane koszty, czy nie byłoby taniej zrobić swoimi siłami, czy przez ZDM? Nagle Miasto włożyło swoje udziały do spółki. Wkładając je do spółki przed wykupieniem, tak naprawdę podwyższona została jej wartość.

Pan Michał Pilas wspominał, że przed dokonaniem transakcji wykupienia tych udziałów, kapitał zakładowy oświetlenia przez kilka lat nie był podwyższany i majątek nie był wnoszony. Przez około 5 lat Miasto nic nie wniosło. Blokada możliwości wnoszenia aportów była tym mankamentem funkcjonowania Energii w spółce. Dopiero po wykupieniu udziałów w spółce, gminy ponownie zaczęły wносить wkłady niepieniężne.

Radny Dariusz Witoń sformułował wniosek formalny z prośbą o przedstawienie przez przedstawiciela Miasta w spółce - Oświetlenie Uliczne i Drogowe Spółka z o.o. w Kaliszu informacji dotyczącej kwoty poniesionych wydatków przez spółkę - oświetlenie uliczne na umorzenie udziałów przez koncern energetyczny czy grupę kapitałową.

Pan Michał Pilas powiedział, że Wydział pewne dane, które były przedstawiane wspólnikom na zgromadzeniach wspólników, jest w stanie przedstawić, natomiast lepiej, żeby wypowiedziała się osoba ze Spółki.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że jesienią próbował sprawdzić w KRS i tam wtedy nie było opublikowanego tego dokumentu.

Wniosek został jednomyślnie pozytywnie przegłosowany.

Radny Tadeusz Skarzyński zapytał orientacyjnie jaka to jest kwota?

Pan Michał Pilas z uwagi na to, że długo już się nie zajmował tym tematem nie mógł odpowiedzieć na to pytanie.

Radny Krzysztof Ścisły nieoficjalnie wiadomo, żeby była to kwota ok. 45 mln zł. czyli dokładnie taka, jaką Energa potrzebowała, żeby zapłacić za ciepło kaliskie. Doszło do pewnej transakcji, która - jego zdaniem - gdyby można było powoływać komisję śledczą na poziomie gminy to taka, powinna być powołana. Spółka Oświetlenie Uliczne i Drogowe jest spółką non profit, realizuje zadanie wynikające z ustawy o samorządzie.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że kiedyś spółka Energa była zainteresowana udziałem bo ona wykupowała niejako od siebie energię, ale w momencie kiedy pojawiły się zmiany w prawie energetycznym muszą kupować na przetargach, w tym momencie przestali być tym zainteresowani.

Radny Krzysztof Ścisły dodał, że trudno mieć pretensje, jest to spółka prawa handlowego i musi być nastawiona na zysk. W przeciwnym razie prezesi poniosą odpowiedzialność karną.

Pan Michał Pilas skorygował podaną kwotę, nie była to kwota 45 mln, a około 20 kilku mln, zaznaczając, że to wszystko jest do sprawdzenia.

Informacja o stanie mienia komunalnego została jednomyślnie pozytywnie zaopiniowana.

#### **Ad.7.**

Rozpatrzenie skargi p. ██████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Radna Kamila Majewska w związku z nieobecnością koordynatora zespołu przedstawiła kilka informacji ze sposobu rozpatrzenia skargi, z których wynika, że skarga jest zasadna. Według Kodeksu postępowania administracyjnego zostały przekroczone dwa dni, jeśli chodzi o termin udzielenia odpowiedzi. Wszelkie zdarzenia, które były pokazują, że pomimo, iż Pan skarżący napisał tę skargę, w międzyczasie te odpowiedzi uzyskiwał, miał kontakt, był na spotkaniach. Zakres spraw, o które pytał skarżący jest bardzo szeroki więc on wymagał pozyskania wiedzy. Następnie radna odczytała bieg wydarzeń, który został ustalony przez Zespół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza ds. rozpatrzenia skargi pana ██████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza.

Przewodniczący Martin Zmuda powiedział, że jest to propozycja protokołu a protokół właściwy będzie głosowany na kolejnym posiedzeniu komisji z uwagi na brak podpisów wszystkich członków zespołu.

## Ad.7.

Skarga p. ██████████\* na działalność komendanta Straży Miejskiej Kalisza.

Radna Małgorzata Zarzycka Koordynator Zespołu odczytała protokół zespołu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza ds. rozpatrzenia skargi pana ██████████\* na działalność Komendanta Straży Miejskiej Kalisza. Pani Zarzycka wspomniała, że Zespół otrzymał przesłane przez p. ██████████\* do Straży Miejskiej Kalisza zdjęcia pojazdów zaparkowanych w różnych miejscach Kalisza - w pierwszym z maili w ilości 68 szt., natomiast w drugim mailu 234 szt., żeby Zespół mógł stwierdzić z jaką dokładnością i w jakiej rozdzielczości zostały zrobione. W Księżce służby SMK-V.40.6.2.2015 znajdują się wspomniane przez pana ██████████\* lokalizacje i ulice.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że z punktu widzenia formalnego Zespół wykonał ciężką pracę. Straż zachowała się w sposób wyjątkowo nieprofesjonalny. Instytucja w tym przypadku miała obowiązek „dopieścić” informującego obywatela, który „sam od siebie” informuje o nieprawidłowościach i w taki sposób go zaprosić do siedziby, a nie wezwać, i tak rozmowę przeprowadzić, aby on był usatysfakcjonowany tym, że wypełniając swój obywatelski obowiązek przyczynił się do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku. Tutaj obywatel został potraktowany w sposób bardzo formalny i mógł odnieść wrażenie, że jest jakimś natrętem, który zakłóca spokój Straży Miejskiej, która najlepiej wie jak ma pracować. Co do formalnej strony tej skargi będzie ona bezzasadna, natomiast radny zastanawiał się czy Rada powinna w tym przypadku tylko a wyłącznie ograniczyć się do formalnej strony, co zwykle się czyni i w skarżących pozostaje niesmak, że radni potraktowali formalnie: procedura, przepis, artykuł. Radny powiedział, że się wstrzyma od głosu.

Radna Magdalena Sychalska zastanawiała się co radny ma na myśli mówiąc „dopieścić”. Jest to organ, który działa na podstawie ustawy. Jeżeli skarżący w sposób formalny składa zawiadomienie, to musi być w drugą stronę formalnie podjęte działanie – wystosowane wezwanie. Radna zapytała radnego Krzysztofa Ścisłego czy zna jakieś inne procedury? Czy dla jednego z obywateli ma się stosować formę bardziej przymilającą a dla innych procedury standardowe? Jeżeli jest formalne wezwanie jako świadka, to znaczy, że Straż Miejska podchodzi do tego profesjonalnie, czyli chce zacząć działać na podstawie przepisów, czyli wszcząć postępowanie o wykroczeniu. Jeżeli byłoby to nieformalne spotkanie, nie można by było wtedy zaczynać procedury, bo nie ma wezwania. W każdym postępowaniu musi być wezwanie, określenie w jakim celu wzywa się osobę czy jako podejrzanego, czy jako świadka, co się oczekuje od tej osoby. To jest instytucja, która musi działać na podstawie przepisów prawa i tego trzeba się trzymać. Wezwanie w charakterze świadka nikogo nie obraża. Radna powiedziała, że jeśli ją wzywają jako świadka to jako obywatel ma obowiązek iść i wyjaśnić. Radna proponowała, żeby zachować dystans i logikę, żeby nie być nadwrażliwym, bo wezwanie nikogo nie obraża.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że jeżeli ktoś źle zaparkuje i jest wzywany w charakterze świadka to na tym wezwaniu występuje dramatyczne podkreślenie tego, że w przypadku odmowy będą określone konsekwencje. Jeżeli obywatel zwraca się do Straży Miejskiej z prośbą o interwencję i mówi „słuchajcie, mam 65 samochodów, wykonałem ciężką pracę, które są zaparkowane w takich miejscach... Każdy taki



samochód to jest zagrożenie dla ruchu drogowego, to jest ewentualny wypadek, to jest ewentualnie śmierć człowieka itd.”. Mowa tutaj o jednej ważnej sprawie - organ administracji państwowej w tym przypadku powinien potraktować obywatela podmiotowo, a nie przedmiotowo. Nie powinien go wzywać i straszyć, że jak na to wezwanie nie przyjdzie to będzie mieć problem sądowy, bo taki obywatel więcej nie popełni tego „błędu” i nie będzie się starał pracować na rzecz tego państwa, prawa i samorządu.

Radny Tadeusz Skarzyński wspomniał, że ma różne odczucia, jeśli chodzi o kwestie rozpatrzenia skargi. Na podstawie formalnych dokumentów to zostało sporządzone prawidłowo, radny zgodził się tu z Zespołem kontrolnym. Jednak mimo wszystko gdzieś tutaj został popełniony błąd w procedurach. Jest obywatel, który zgłasza nieprawidłowość a z przyczyn proceduralnych i formalnych dalsze działania, żeby rozwiązać daną sytuację, są utrudniane. Dla radnych powinien to być wskaźnik do dalszej pracy. Czy na stronie gdzie publikowane są kwestie związane ze Strażą Miejską, jest napisane jak powinno wyglądać takie doniesienie o różnego rodzaju wykroczeniach?

Radna Magdalena Sychalska powiedziała, że jest załącznik do tej dokumentacji jak powinno wyglądać standardowe zgłoszenie, co trzeba zawrzeć. Tutaj Straż Miejska starała się podjąć czynności, dlatego wezwała pana ██████████\* na świadka, prosząc żeby do każdego zdjęcia, które przesłał, złożył informacje o której godzinie, w jakim dniu, na jakiej ulicy zostało zdjęcie wykonane. Nie można skazać na podstawie zdjęcia, że w nieokreślonym miejscu i czasie przebywał nieokreślony pojazd.

Radna Małgorzata Zarzycka dodała, że zarówno w odpowiedzi pisemnej, jak i ustnie komendant potwierdził, że „w telefonicznej rozmowie Pan ██████████\* był poinformowany o czynnościach prowadzonych przez Straż Miejską i mógł już wtedy zadeklarować, że on jest przedstawicielem stowarzyszenia i stawia się w siedzibie Straży Miejskiej bez wezwania”.

Pan ██████████\* powiedział, że wszystko się zgadza, zwrócił się do radnej Magdaleny Sychalskiej, że atakuje go w sposób bardzo niegrzeczny. Radni biorą stronę Straży Miejskiej - formacji, która przynosi roczne straty dla Miasta 3.200 tys. zł., wykonując swoje czynności w sposób gorzej niż karygodny. To jest formacja, która przynosi wstyd Miastu. Pan ██████████\* wysłał na adres mailowy Straży Miejskiej komplet zdjęć z kilkudziesięciu ulic. Te zdjęcia są cały czas robione. Straż Miejska nie robi nic w tym kierunku, żeby poprawić bezpieczeństwo Miasta, żeby poprawić wpływy do Miasta. Pan ██████████\* rozmawiał ze Strażą Miejską, że zgłosi się na wezwanie. W określonym dniu udał się do Straży Miejskiej na ulicę Krótką, żeby współpracować ze Strażą Miejską. Przyjął go funkcjonariusz, który się nie przedstawił. Zapytał czy pan ██████████\* zrobił te zdjęcia, Straż Miejska zrobiła wydruk i strażnik powiedział, że nie może odczytać tych zdjęć. Pan ██████████\* wspomniał, że wykonał zdjęcia aparatem o wysokiej rozdzielczości i powiększenie na komputerze o bardzo słabej jakości daje możliwość odczytania numeru. Funkcjonariusz powiedział, że musi go przesłuchać w charakterze świadka. Tu się zaczęły problemy. Pan ██████████\* poprosił strażnika o przedstawienie podstawy prawnej. Strażnik nie wiedział, nie znał podstawy prawnej przesłuchania wezwanego na świadka. W tym momencie pan ██████████\*

poprosił strażnika miejskiego, żeby komplet dokumentów złożonych w sprawie wykroczenia przesłał do władnych, jakim jest Policja. To było obowiązkiem Straży Miejskiej - skoro nie mają kompetencji - przesłać informację do Policji. Nieprawdą jest to co komendant mówi, że nie mają takiego prawa.

Radna Magdalena Spychalska powiedziała, że to nie jest prawda. Było mówione, że nie może przesłać z uwagi na brak podstawowych informacji, czyli miejsca, czasu zrobienia zdjęcia.

Pan ██████████\* zacytował swoją wypowiedź: „*Panie Strażniku to proszę to przesłać na policję*”, odpowiedź jaką otrzymał: „*Niech Pan sam prześle*”. Funkcjonariusz wysłał wezwania, w których straszy sądem a nie zna podstawy prawnej, żeby przesłuchać. Tak nie może być.

Radna Magdalena Spychalska powiedziała, że jeżeli Pan zawiadamia organ o wykroczeniu, to musi być Pan w jakiś sposób traktowany, świadek ma obowiązki i prawa.

Przewodniczący Komisji Martin Zmuda zauważył, że to wszystko jest w skardze, zapytał czy pan ██████████\* wnosi coś nowego do sprawy? Komisja Rewizyjna bada skargę na podstawie prawnej i w sprawach formalnych. Kwestie personalne nie są przedmiotem badań Komisji Rewizyjnej. Ustawa reguluje kwestie wzywania osób w charakterze świadka, z tym nie można dyskutować a tym bardziej polemizować na polu samorządowym. Jeszcze raz zapytał czy pan ██████████\* chce wnieść coś nowego do sprawy?

Pan ██████████\* powiedział, że odpowiedzi, które zawarł komendant nie są zgodne z prawdą.

Radny Roman Piotrowski wspomniał, że komendant Straży Miejskiej powiedział, że gdyby te dokumenty były wysłane do Policji, to i tak Policja musiałaby odesłać te dokumenty z powrotem do Straży Miejskiej w celu uzupełnienia, czyli wezwania Pana na podanie konkretnie - daty, godziny itd. bo nie było daty i mogli by ukarać nie tę osobę.

Radny Krzysztof Ścisły porównał pracę Straży Miejskiej i Policji do tzw. „strajku włoskiego”, który polega na takim przestrzeganiu przepisów, żeby tej pracy nigdy nie skończyć. Radny stwierdził, że jakby Policji i Straży Miejskiej zależało, to by zaprosili pana ██████████\*, ustalili i zrobili. Sposób w jaki to przeprowadzili uniemożliwiło wykonanie tych czynności. Czy ktokolwiek z tych źle parkujących został ukarany?

Radna Magdalena Spychalska zapytała kto miał być ukarany jeśli świadek nie wskazuje gdzie zrobił to zdjęcie i kiedy, o której godzinie. Trzeba wiedzieć co temu człowiekowi Straż Miejska ma do zarzucenia, czy to było we wtorek 22 marca czy w niedzielę o 15.00. Znaki drogowe, które obowiązują w mieście mają różną charakterystykę i raz dopuszczają parkowanie a raz nie. To musi być uszczegółowione. Są zdjęcia, z których nie wynika nawet, na której ulicy były zrobione.

Radna Małgorzata Zarzycka wspomniała, że są również zdjęcia bardzo stare, z ponad roku.

Pan ██████████\* powiedział, że radni cały czas operują na podstawie czarno-białych zdjęć.

Radna Małgorzata Zarzycka powiedziała, że Zespół widział oryginały.

Radna Magdalena Spychalska zapytała czy ma się dochodzić po elewacjach budynków jaka to jest ulica?

Pan ██████████\* powiedział, że jest określone na jakiej ulicy to jest zrobione. Komisja rozpatrzyła skargę za bezzasadną. Zwrócił się do radnych, że są nową kadencją, nową radą, która nadal będzie trzymać „dziecko, które nie da się resocjalizować”. Pan ██████████\* prosił, żeby podać podstawę prawną, że popełnił błąd. Prosił również, żeby podać podstawę prawną, że strażnik miejski ma prawo przesłuchać go w charakterze świadka?

Radna Magdalena Spychalska powiedziała, że jest ustawa o strażach gminnych. Przewodniczący Komisji Martin Zmuda odniósł się do podawania konkretnych artykułów prawnych, co każdy student prawa powinien wiedzieć. Radny wspomniał, że tu nie trzeba mieć „prawa w głowie”, tylko „głowę w prawie”. To, że członkowie komisji teraz „z głowy” nie podadzą panu daty podjęcia ustawy i konkretnego paragrafu, bo to wszystko reguluje Kodeks postępowania wykroczeń. Nikt panu nie odejmuje tego, że wykonał dużo dobrej pracy ale trzeba pamiętać o tym, że funkcjonariusze publiczni muszą pracować wedle prawa. Jeżeli została panu przekazana informacja z prośbą o uzupełnienie opisu tych zdjęć i jeżeli uzupełniłby pan ten opis, to dzisiaj nie byłoby tematu. Jeżeli nie ma jakichś dodatkowych postulatów w tej sprawie Przewodniczący zaproponował, żeby przejść do głosowania protokołu Zespołu Kontrolnego. Przewodniczący zapytał czy ktoś chciałby jeszcze coś dodać?

Radny Tadeusz Skarzyński powiedział, że nie ma wątpliwości co do kwestii związanej z rozpatrzeniem tej skargi, ale jak się zdarzy, że jakiś obywatel Kalisza postąpi dokładnie jak pan to co z tym dalej?

Radna Magdalena Spychalska wyjaśniła, że w piśmie jest określone, że ta czynność którą pan zgłosił jest traktowana jako informacyjna. W dyslokacji zostało uwzględnione to co mówił pan ██████████\*, łącznie z tymi zdjęciami. Zespół zadał pytanie co w tej sprawie jest robione? Było 25 interwencji na jednej ul. Dobrzeckiej w jednym miesiącu – losowo z książki służby Zespół wziął miesiąc marzec. Zespół sprawdził, żeby nie było zarzutu, że to są tylko słowa pana komendanta, są wpisy, że były kontrole na ulicach wymienionych w mailach pana ██████████\*, który wskazywał, że tam są nieprawidłowości. Odnośnie tych zdjęć były też podejmowane czynności ale z uwagi, że nie ma wskazania to komendant nie może powiedzieć, że ten samochód został ukarany bo w ciągu dnia na danych ulicach zostają nakładane mandaty na kierujących oraz wystawiane są upomnienia. Nie można tu przyjąć zasady, że Straż Miejska odłożyła to i nie interesowała się tym, mało tego Straż Miejska poszła dalej, właśnie dlatego wezwano pana ██████████\* jako świadka, żeby dalej tę procedurę czynić, nie tylko jako informacyjną, ale by podjąć czynności o wykroczenia czyli konkretnie ukarać tych źle parkujących. Tylko jednej czynności nie dokonał pan ██████████\*, nie wskazał tego, co jest wymagane tj. daty, godziny, miejsca. Wtedy każda sprawa byłaby rozpatrzona.

Radny Tadeusz Skarzyński nie miał wątpliwości co do tego, że Straż Miejska podjęła takie działania, że wszystko w rozpatrzeniu skargi jest zgodnie z prawem tylko cały czas chodzi o to, że jeżeli składa się jakiś wniosek i jest opisane jak ten wniosek

powinno się złożyć, to jest ułatwienie. Władza powinna obywatelowi pewne rzeczy ułatwiać, a zasłanianie się takim stwierdzeniem, że niezajomość prawa szkodzi nie powinno być dewizą. Radny będzie głosował za przyjęciem tego protokołu bo rozumie na jakich zasadach on został rozpatrzony. Wnosi o zaproszenie na posiedzenie Komisji Rewizyjnej komendanta Straży Miejskiej Kalisza.

Radny Roman Piotrowski wspomniał, że w komendzie Straży Miejskiej mają swoje wewnętrzne procedury, które realizują.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał czy obywatele je znają?

Radny Roman Piotrowski potwierdził. Jeżeli wpływają jakieś skargi, to są bieżące odprawy i dany strażnik ma tam zwrócić szczególną uwagę i to jest napisane, na to są dokumenty.

Radna Małgorzata Zarzycka wyjaśniła, że po zgłoszeniu informacyjnym, które nie przeszło tej procedury ze względu na pewne braki, to jednak ci którzy przygotowują na odprawie poszczególnych strażników uczulają na zgłoszenia telefoniczne, które nie spełniło wymogu formalnego ale trzeba to sprawdzić.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że zakładając, że ten człowiek popełnił nieprawidłowość z Kodeksu Karnego to „każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek wstawić się i złożyć zeznania”- art. 177 § 1 Kodeksu postępowania karnego. Tu mogą być również inne artykuły, bo to może być Kodeks postępowania wykroczeń, zdaniem radnego pan ██████████\* jest po stronie mieszkańców, którzy są przeciwni działaniu Straży Miejskiej i obnażając pewne nieprawidłowości w ich działaniu chce doprowadzić do takiego wniosku. Przedmiotem skargi jest co innego i Komisja powinna się zająć tym co jest przedmiotem skargi.

Przewodniczący Komisji Martin Zmuda dodał na zakończenie, że jeżeli ktoś chce znaleźć jakąś informację, to zawsze ją znajdzie.

Następnie przystąpiono do głosowania nad protokołem 8 głosów za, 1 wstrzymujący się.

Przy 1 głosie wstrzymującym protokół został pozytywnie zaopiniowany.

#### **Ad.7a.**

Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi pana ██████████\* na działalność Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Radny Martin Zmuda wspomniał, że pan ██████████\* wycofał swoją skargę.

Projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany.

#### **Ad.8.**

Powołanie składów zespołów kontrolnych

- Kontrola zobowiązań zaciągniętych przez Prezydenta Miasta Kalisza w 2014 r., terminowości spłat rat kredytów i pożyczek wraz z odsetkami, kontrola wysokości udzielonych przez Prezydenta Miasta poręczeń.

Do pracy w zespole kontrolnym zgłosili się radni: Kamila Majewska w roli koordynatora, Piotr Lisowski, Magdalena Spychalska oraz Małgorzata Zarzycka.

- Kontrola zgodności danych zawartych w Informacji o stanie mienia komunalnego Kalisza - Miasta na prawach powiatu na dzień 31 grudnia 2014 r.  
Do pracy w zespole kontrolnym zgłosili się radni: Krzysztof Ścisły w roli koordynatora, Dariusz Witoń oraz Roman Piotrowski.

- Kontrola zgodności z zasadą gospodarności i celowości zagospodarowania działki w Jarosławcu, której właścicielem jest Miasto Kalisz.  
Do zespołu kontrolnego zgłosili się Martin Zmuda w roli koordynatora, Adam Koszada i Magdalena Spychalska.

Składy zespołów kontrolnych zostały jednomyślnie pozytywnie zaopiniowane.

#### **Ad.9.**

Sprawy bieżące i wolne wnioski

- Pismo p. ██████████\* l.dz. SMDNK – 011/004/2015 z dnia 9.04.2015 r.,  
Przewodniczący Martin Zmuda poinformował członków Komisji, że pan ██████████\*  
złożył skargę na działalność jednostki pomocniczej miasta - Radę Osiedla Korczak.  
W związku ze skargą na działalność jednostki pomocniczej Przewodniczący  
zapropozował przeprowadzenie kontroli w tej jednostce pomocniczej, ale nie na  
zasadzie rozpatrzenia skargi.

Radny Adam Koszada zauważył, że tam były już kontrole.

Pani Katarzyna Wawrzyniak Naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej wyjaśniła, że tam  
była kontrola RIO, Komisja Rewizyjna zawsze ma prawo w ramach nadzoru dokonać  
kontroli. Prezydent może rozpatrzyć tę skargę jedynie w zakresie finansowym bo to  
podlega pod Prezydenta, natomiast pozostałe aspekty, to już Rada w ramach kontroli.

Przewodniczący Martin Zmuda dlatego zaproponował takie rozwiązanie - kolejne  
rozszerzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza na 2015 r. o  
kontrolę jednostki pomocniczej miasta – Rady Osiedla Korczak.

Radny Dariusz Witoń rozumiał, że Rada będzie oceniać mijający okres, bo tak  
naprawdę będą wybory do jednostek pomocniczych, niektóre już się odbyły. Być może  
ten temat się zakończy z wyborem nowych władz na tym osiedlu, radny się  
zastanawiał czy Rada ma się wpisywać w utarczki pomiędzy stronami na tamtym  
osiedlu jeśli być może za chwilę ta sprawa zostanie rozwiązana samoczynnie, gdyż  
zbliżają się wybory do jednostek pomocniczych. Radny zastanawiał się jeśli są  
dokumenty RIO czy NIK-u - instytucji, która to kontrolowała i nie było tam żadnych  
wątpliwości, to czy dodatkowo w ten temat kolejny raz wchodzić?

Przewodniczący Martin Zmuda zaproponował aby tę kontrolę ustalić w planie pracy w  
trzecim kwartale. Wpłynęła skarga Komisja musi się nią zająć.

Radna Małgorzata Zarzycka wspomniała, że te zarzuty są bez dowodów, czy nie trzeba  
wezwać pana o dostarczenie dowodów na to twierdzenie? Są to twierdzenia ogólne.

Radny Krzysztof Ścisły poparł propozycję zawarcia tej kontroli w trzecim kwartale.

Propozycja rozszerzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2015 r. została jednomyślnie pozytywnie zaopiniowana.

Przewodniczący poinformował, że wpłynęła kolejna skarga pana ██████████\* na działalność Prezydenta Miasta Kalisza, projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza zbadania skargi zostanie przedstawiony na kolejnym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.

W tym momencie Przewodniczący zarządził przerwę w obradach Komisji.

Po przerwie Przewodniczący zaproponował aby rozszerzyć plan pracy o kolejne trzy punkty konieczne do przeprowadzenia absolutorium.

1. Kontrola realizacji w 2014 roku dochodów budżetu Miasta Kalisza- miasta na prawach powiatu.
2. Kontrola realizacji w 2014 roku wydatków budżetu Miasta Kalisza- miasta na prawach powiatu.
3. Kontrola sprawozdań finansowych sporządzonych na dzień 31 grudnia 2014 roku.

Powyższe propozycje do planu pracy Komisji zostały jednomyślnie pozytywnie zaopiniowane.

Przewodniczący Martin Zmuda wspomniał, że na ostatniej Komisji zgłosił się na ochotnika do udziału w dwóch przetargach ustnych w terminie 28 kwietnia. Niestety ze względów służbowych nie będzie mógł w tych przetargach uczestniczyć. Jeden przetarg jest o godzinie 10.00, drugi o 10.30. Pierwszy dotyczy nieruchomości położonej przy ulicy Kresowej 18a i 24b, a drugi odnośnie nieruchomości niezabudowanej przy ulicy Sułkowskiego 12. Przewodniczącemu zależało, żeby ktoś z Komisji na tych przetargach się pojawił.

Do udziału w powyższych przetargach zgłosił się radny Dariusz Witoń.

Pismo p. ██████████\* wniósł zaskarżenie dot. uchwały nr VIII/71/2015 Rady Miejskiej Kalisza z dnia 26.03.2015 r. w sprawie rozpatrzenia jego skargi.

Przewodniczący Martin Zmuda zapytał Przewodniczącego Zespołu ds. rozpatrzenia skargi czy pojawiły się jakieś nowe okoliczności w tej sprawie?

Radny Piotr Lisowski wyjaśnił, że nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, nie pojawiły się nowe opinie prawne, które by zmieniały poprzednie, które do tej pory Zespół miał, nie wpłynęły nowe materiały, które do tej pory zespół miał do oceny. Zespół nie ma podstaw, aby zmienić swoje wcześniej wyrażone stanowisko.

Przewodniczący Martin Zmuda zapytał czy ktoś z radnych wnioskowałby o zmianę tego stanowiska? Nikt takiego wniosku nie zgłosił. Następnie Przewodniczący zwrócił się do pana ██████████\*, aby ten przedstawił, czy zaszła jakaś nowa okoliczność w tej sprawie.

Pan ██████████\* stwierdził, że nową okolicznością można nazwać błędne rozpatrzenie skargi przez Komisję Rewizyjną. Skarga dotyczyła i jest objęta prawem zapisanym w

Kodeksie postępowania administracyjnego, który w rozdziale 3 art. 74 §1 dokładnie określa strony postępowania, czyli jak pan ██████\* był w sporze z MZBM, to ma prawo dostępu do informacji a tego dostępu do informacji odmówił były dyrektor MZBM. Drugi błąd, który sama Komisja pisze: „Przedmiotem skargi jest nieprzekazanie przez dyrektora MZBM kompletnej i skatalogowanej dokumentacji prowadzonej pomiędzy panem ██████\* a MZBM .Od dnia 14.02.2014r. do dnia 19.12.2014r. strony pozostawały w sporze sądowym. W okresie pozostawania stron w sporze przed sądem, żądania udostępnienia dowodów nie mogły zostać przez MZBM spełnione.”. Pan ██████\* prosił, aby mu wytłumaczyć, bo miał prawo do wyboru dwóch dróg. Mógł zobligować sąd, czyli złożyć formalny wniosek. Pan ██████\* powiedział, że jemu przysługiwała droga administracyjna na podstawie tego paragrafu. To, że był w sporze cywilnym z MZBM nie miało najmniejszego znaczenia, tym bardziej, że komisja nie podała decyzji. Jeżeli jest w sporze to nie ma prawa do dokumentów, do udostępnienia dowodów? Brak przy tym, na jakim przepisie prawnym to zespół oparł. Pan ██████\* powiedział jak to wyglądało formalnie. Komisja dostała materiały z MZBM i poszła na skróty. To była opinia dyrektora MZBM, bo pan ██████\* pamiętał jego pismo. Nie może być tak, że nagle dokumenty zmieniają się w sprawie na żądanie dyrektora MZBM w dowody w sprawie. Nawet gdyby to były dowody w sprawie, to obowiązkiem dyrektora MZBM na każdym etapie postępowania jest umożliwić dostęp w miejscu, w siedzibie, jeżeli wiedzą to sporządzić ksera. Pan ██████\* był przekonany, że może odpisy porobić, które muszą uwierzytelnić. I to jest jego niepodważalne prawo, bo to jest prawo administracyjne a nie prawo cywilne, czy dyrektora MZBM.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że zgodnie z artykułem 73 Kpa, który Pan przytoczył tam jest mowa o postępowaniu administracyjnym, które toczy się przed urzędem. Rozumie się przez to postępowanie tego typu, że występuje Pan z wnioskiem o pozwolenie na budowę, sąsiedzi robią uwagi i Pan na każdym etapie postępowania może przyjść do urzędu i otrzymać wszystkie dokumenty, które są w tej sprawie zgromadzone. Ma Pan również prawo zrobienia sobie od nich odpisów, notatek i jeśli jest taka możliwość również zdjęć. Z drugiej strony radny rozumie, że prowadzi Pan spór z MZBM, ale ten spór nie odbywa się przed sądem administracyjnym, skoro nie odbywa się w oparciu o decyzję administracyjną, to jest to prywatna sprawa, czyli spór cywilny.

Pan ██████\* powiedział, że to jest spór cywilny w sądzie cywilnym.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że w takim wypadku, zwyczajowo, do czasu rozstrzygnięcia, organ nie chce się wypowiadać. Pan zawsze może w sądzie wziąć dowód ze sprawy w postaci konkretnego dokumentu i o taki dokument poprosić, i pokazać, że urząd nie chce Panu udzielić wskazując, że jest to sprawa cywilna. Jeśli Pana dowód nie zostanie przez sędziego odrzucony to takie dokumenty zostaną sporządzone i Pan je otrzyma. Do czasu rozstrzygnięcia zwyczajowo w takich sprawach organ nie chce wydawać jakiegokolwiek opinii, by nie wpływać na toczące się postępowanie. Do czasu zawieszenia postępowania, rozstrzygnięcia prawomocnym wyrokiem sądu takie rzeczy się zdarzają.

Pan ██████████\* zapytał czy rozważamy obyczajowo, czy w oparciu o obowiązujące kodeksy?

Radny Dariusz Witoń zapytał w oparciu o co chce Pan ██████████\* złożyć skargę?

Pan ██████████\* powiedział, że wniosek, który podlega rozpatrzeniu na drodze kodeksu postępowania administracyjnego.

Na pytanie radnego Dariusza Witonia Pan ██████████\* odpowiedział, że dostał pisemną odmowę. Pan ██████████\* kontynuował, że MZBM był „pod parasolem” Prezydenta od spraw „mieszkalnictwa”. Przedtem był Pan Konopka, teraz skończył się ten „parasol”. Pan ██████████\* powiedział, że kilka spraw skierował do Pana Konopki, który w skargach oczywiście podzielał zdanie dyrektora MZBM. „Nie było do przebicia”. Pan ██████████\* nawet nie wiedział, kiedy złożył skargę, goniły go terminy. Powiedział, że gdyby złożył wniosek formalny do sądu to momentalnie wydłuża się postępowanie sądowe co najmniej o pół roku. Pan ██████████\* ma drogę administracyjną. To nie są dowody w sprawie, to są dokumenty, które ma prawo na każdym etapie postępowania administracyjnego, które toczy się z MZBM od 2005 roku. Dostaje pismo, że dokumenty się nie zachowały, na co pan ██████████\* powiedział, że przecież MZBM ma jego dokumenty, które potwierdzają, że je dostał. Nie zachowały się. Pan ██████████\* przyznał, że jemu bardzo zależy na tym, żeby była uchwała uznająca, że dyrekcja MZBM w tym postępowaniu popełniła błąd naruszając zapisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Przewodniczący Martin Zmuda zapytał Koordynatora Zespołu czy po szczegółowym omówieniu i rozpatrzeniu skargi Pana ██████████\* przez Zespół i po przeanalizowaniu dokumentów Zespół podtrzymuje bądź zmienia decyzję?

Radny Piotr Lisowski odpowiedział, że zespół nie ma innej opinii prawnej, poza tą którą miał wtedy.

Pan ██████████\* zapytał przez kogo uzyskaną? Pewnie przez Radców?

Przewodniczący Martin Zmuda powiedział, że rozumie, że zespół podtrzymuje decyzję o bezzasadności skargi.

Radna Kamila Majewska powiedziała, że uchwała została podjęta. W tej sprawie musiałyby pojawić się nowe okoliczności. Panu służy jeszcze odwołanie do Wojewody.

Przewodniczący zapytał czy Komisja Rewizyjna podtrzymuje decyzję o bezzasadności skargi Pana ██████████\*?

Pan ██████████\* zapytał czy tą odpowiedź dostane na piśmie?

Przewodniczący Martin Zmuda powiedział, że to nie jest nowa skarga. Jeżeli w ciągu 60 dni od wpłynięcia zaskarżenia, Komisja nie zmieni swojej decyzji, to przysługuje droga cywilna. Tutaj z dyskusji wynika, że nowe okoliczności się nie pojawiły, które prowadziłyby do tego, że Komisja zmieni zdanie.

Pan ██████████\* był bardzo zaskoczony ponieważ obojętnie czy jest to sprawa w sądzie czy nie, na podstawie Kodeksu postępowania administracyjnego ma dostęp na każdym etapie postępowania do dokumentacji w sprawie.

Radny Dariusz Witoń zwrócił uwagę, że mowa tu o postępowaniu, które toczy się zgodnie z postępowaniem administracyjnym, w związku z wydaniem decyzji administracyjnej, a tutaj nie ma mowy o takiej decyzji.



Pan ██████████\* zapytał jak nie ma decyzji jeżeli dostał odmowę dostępu.

Radny Dariusz Witoń podpowiedział, że to Pan może zaskarżyć.

Pan ██████████\* powiedział, że jemu to już jest w tej chwili wszystko obojętne. Chciałby tylko, bo ten zapis jest bardzo ciekawy, że jeśli Rada uzna za bezzasadną to nie musi odpowiadać pisemnie. Chciałby jednak, żeby była odpowiedź pisemna. Jeśli Komisja podtrzymuje swoje stanowisko, to wtedy otwiera się droga skargi do Wojewody, tylko trochę będzie wstyd.

Przewodniczący Martin Zmuda przypomniał, że Rada Miejska Kalisza na ostatniej Sesji podjęła uchwałę w sprawie tej skargi. Pan ██████████\* wniósł zaskarżenie tej uchwały i jeżeli w ciągu 60 dni od przyjęcia zaskarżenia Rada nie zmieni swego zdania otwiera się Panu z mocy prawa droga cywilna i Rada się nie musi opowiadać w tej sprawie. Przewodniczący obstawał za tym rozwiązaniem, ponieważ skarżący jest tutaj i jest dyskusja w tej sprawie.

Pan ██████████\* uważał, że to jest unik?

Przewodniczący Komisji nie zgodził się z tym twierdzeniem, przecież Komisja rozmawia z Panem.

Radny Dariusz Witoń powiedział, że organem nadzorczym nad przepisami rangi uchwały Rady Miejskiej Kalisza jest Wojewoda, który w ciągu miesiąca od czasu podjęcia uchwały ma czas na stwierdzenie czy ona jest zgodna pod względem prawnym. Jeśli takowych nieprawidłowości nie ma, to ona jest prawomocna. W tym momencie może Pan zawsze złożyć do Wojewody swoje zażalenie i swoje uwagi. Jeśli Pan tam nie zadziała to ona się uprawomocni. Ma pan jeszcze 3 dni, żeby się odwołać do Wojewody.

Pan ██████████\* podziękował za podpowiedź.

Pani Katarzyna Wawrzyniak Naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej powiedziała, że 30 dni to jest termin, żeby odwołać się do Wojewody.

Radny Dariusz Witoń dopowiedział, żeby tego nie robić ostatniego dnia, żeby tego terminu nie przekroczyć.

Pan ██████████\* zapytał czy jeżeli się okaże, że uchwała Rady zostanie zaskarżona, i sprawę wygra, to chociaż przepraszam usłyszy od Rady?

Radny Dariusz Witoń powiedział, że jeśli będą jakieś nieprawidłowości to Wojewoda cofnie uchwałę i wskaże jakie były błędy, czyli do ponownego rozpatrzenia.

#### **Ad.10.**

Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad, Przewodniczący Martin Zmuda zamknął posiedzenie dziękując za udział oraz dyskusję.

Protokołowała:  
Agnieszka Szczyrkowska /-/

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
Rady Miejskiej Kalisza  
Martin Zmuda /-/

*\* Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.*